Oświadczenie złożone przez senatorów Grzegorza Wojciechowskiego, Przemysława Błaszczyka, Marka Martynowskiego, Beatę Gosiewską, Krzysztofa Słonia, Alicję Zając, Bolesława Piechę, Mieczysława Gila, Bogdana Pęka, Jana Marię Jackowskiego, Henryka Górskiego, Andrzeja Pająka, Waldemara Kraskę i Andrzeja Matusiewicza na 32. posiedzeniu Senatu w dniu 25 kwietnia 2013 r.

Oświadczenie skierowane do ministra administracji i cyfryzacji Michała Boniego, głównego inspektora nadzoru budowlanego Roberta Dziwińskiego, wojewody łódzkiego Jolanty Chełmińskiej oraz starosty rawskiego Józefa Matysiaka

Szanowny Panie Ministrze! Szanowny Panie Inspektorze! Szanowna Pani Wojewodo! Szanowny Panie Starosto!

W ramach mojej działalności interwencyjnej zapoznałem się z uzasadnieniem wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi z dnia 11 stycznia 2013 r., dotyczącego skargi pana Stanisława S. na decyzję łódzkiego wojewódzkiego inspektora nadzoru budowlanego w Łodzi i uwzględniającego ją. Z treści uzasadnienia wyroku wynika, że pan Stanisław S., mieszkaniec Rawy Mazowieckiej, ma od 2001 r. problem polegający na tym, że właściciel sąsiedniej nieruchomości, wbrew pozwoleniu na budowę, zamiast budynku gospodarczo-garażowego wybudował budynek służący działalności produkcyjnej, między innymi produkcji agregatów chłodniczych.

Pan S. od dwunastu lat podejmuje działania prawne zmierzające do przeciwstawienia się naruszającej jego prawa i wyrządzającej mu szkody samowoli budowlanej, wygrywa kolejne procesy administracyjne przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w Łodzi (wygrał cztery kolejne sprawy), a mimo to samowola budowlana jest w dalszym ciągu utrzymywana. Pan S. musi znosić sytuację niezgodną z prawem i wyrządzającą mu szkodę, a organy państwa, w tym zwłaszcza organy nadzoru budowlanego, ale także wojewoda łódzki, starosta rawski, nie chcą bądź nie potrafią podjąć skutecznych działań przywracających stan zgodny z prawem.

Opis tej sprawy zawarty w uzasadnieniu wyroku WSA przedstawia bulwersujący obraz bezsilności i nieporadności organów państwowych odpowiedzialnych za ład i porządek w budownictwie. Urzędy państwowe od dwunastu lat nie są w stanie załatwić prostej w gruncie rzeczy sprawy i doprowadzić do tego, aby samowola budowlana została zlikwidowana, a przestrzegający prawa właściciel nieruchomości, której ta samowola szkodzi, uzyskał od państwa stosowne wsparcie i pomoc.

Obraz tej sprawy rysujący się w świetle uzasadnienia wyroku WSA przypomina sytuację znaną z historycznych opisów anarchii w dawnej Rzeczypospolitej, kiedy to lekceważący prawo ludzie mogli sobie tapetować ściany wyrokami sądowymi i całkowicie je lekceważyć. Im dłuższa staje się historia tej sprawy, im więcej stron papieru zajmuje w kolejnych decyzjach i wyrokach opisanie tej historii, tym bardziej wygrywający kolejne sprawy pan Stanisław S. oddala się od sprawiedliwości. Jest to przykre tym bardziej, że chodzi o osobę w podeszłym wieku (siedemdziesiąt sześć lat), niezamożną, mającą w przeszłości wiele zasług dla państwa, a dziś niemogącą uzyskać od państwa elementarnej ochrony prawnej.

Zwracamy się do wszystkich adresatów tego oświadczenia o zbadanie tej sprawy w ramach własnych kompetencji i przełamanie tego kręgu niemocy oraz podjęcie takich działań, które przywrócą elementarny porządek prawny w tej sprawie.

Jako załącznik do oświadczenia dołączamy kopię wymienionego w nim wyroku wojewódzkiego sądu administracyjnego.

Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski
Przemysław Błaszczyk
Marek Martynowski
Beata Gosiewska

Krzysztof Słoń
Alicja Zając
Bolesław Piecha
Mieczysław Gil
Bogdan Pęk
Jan Maria Jackowski
Henryk Górski
Andrzej Pająk
Waldemar Kraska
Andrzej Matusiewicz